

W numerze

★ Okrągły stół ★ O remoncie ratusza ★ Śrem w liczbach ★ „REMO-BUD” w prezentacjach ★ Zaproszenie do Łęgu ★ O nowym parku ★ Pluralizm w sentymentach ★ Konkurs — Dzieje zyciorysu pisane



Nasz człowiek przy „okrągłym stole”

Cały kraj z zainteresowaniem śledzi od 6 lutego br., tok obrad „okrągłego stołu”. W gronie 57 uczestników zasiadł także inż. Tadeusz Rączkiewicz. Od urodzenia jest śremitaninem, a zawodowo od 15 lat związany jest z Kombinatem PGR Manieczki. Jest członkiem Rady Krajowej Federacji Związków Zawodowych Pracowników Rolnictwa.

Udało mi się chwycić T. Rączkiewicza podczas krótkiego pobytu w Śremie i poprosić o wywiad dla „Głosu Śremskiego”.

G.Ś.: Jak to się stało, że przy stole pierwszego plenarnego posiedzenia zasiadł Pan na eksponowanym (nie tylko telewizyjnie) miejscu, obok Alfreda Miodowicza — przewodniczącego OPZZ?

— Po prostu umieszczono w jego sąsiedztwie wizytówkę z moim nazwiskiem. Pytano się nawet czy jestem nowym doradcą Miodowicza.

G.Ś.: Wkroczył Pan zatem w wielką politykę. Z jakimi rekomendacjami?

— Moja obecność przy „okrągłym stole” ma źródło, jak sądzę — od czasu współuczestnictwa w tworzeniu Federacji Związków Zawodowych Pracowników Rolnictwa, wchodzącą w skład OPZZ.

Bezpośrednio moją osobę włączył do składu delegacji OPZZ Kazimierz Iwaniec, który przewodniczy KFZZPR. Pewnie nie bez znaczenia były tutaj moje doświadczenia pracownika rolnictwa.

G.Ś.: Droga do Palacu Rady Ministrów na Krakowskim Przedmieściu była niewątpliwie poprzedzona przygotowaniem merytorycznymi i technicznymi.

— Odbiliśmy 10 spotkań roboczych, na których wypracowaliśmy stanowiska w poszczególnych kwestiach. Takie spotkania mają też miejsce w przerwach i po zakończeniu kolejnych tur rozmów. To wyczerpująca praca — intelektualnie i fizycznie.

G.Ś.: Widoczne jest „przepychanie” tematów głównych „okrągłego stołu”. Brak jest między stronami consensusu w tym zakresie.

— Ja reprezentuję konsekwentnie pogląd, że najpierw rozstrzygnąć należy cały pakiet polityczny, następnie gospodarczy, a na końcu pluralizm związkowy. Nie można przyjąć stanowiska opozycji; przywrócić „Solidarność” i wprowadzić pluralizm związkowy, jako warunki dalszych debat. Uczestniczyłem w posiedzeniu

Dokończenie na str. 5

MIASTO i GMINA

ŚREM w statystyce — 1988 rok

1. Obszar ogółem	— 198,85 km ²
m. Śrem	— 12,38 km ²
2. Ludność ogółem	— 34.779 osób
m. Śrem	— 26.118 osób
kobiet w mieście	— 13.464
na wsi	— 4.253
urodzin	— 668 dzieci
małżeństwa	— 243
migracja ludności (na 1.000 osób)	— ogółem: 11,67
miasto: 19,30	
wieś: 10,87	
pracujący poza rolnictwem	— 11.500 osób
dzieci i młodzież (do lat 18): 10.500	
emeryci i renciści: 4.250 osób (w tym na wsi: 1.450 osób)	

3. Mieszkania	
liczba mieszkań	— 7.850
liczby izb	— 26.200
powierzchnia użytkowa mieszkań	— 400 tys. m ²
gospodarstw domowych	— 7.900
oddanych do użytku mieszkań spółdzielczych	— 340
4. Rolnictwo	
1000 gospodarstw indywidualnych:	
łącznie	— 9.062 ha
8 Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych	
łącznie	— 4.568 ha
5. Transport i komunikacja	
samochody osob. (prywatne)	— 6.278
ciągniki rolnicze	— 1.068
(w tym 652 prywatne)	
motocykle i skutery	— 2.666
taksówki osobowe	— 120
taksówki bagażowe	— 25
prywatny transport ciężarowy	— 38
6. Wypadki drogowe	
29 wypadków (o 1 wypadek więcej jak w 1987 r.), 68 kolizji drogowych (o 14 kolizji więcej jak w 1987 r.), w ich	
dokończ. na str. 2	

8 marca

Kobieto...
— mówili już wieszczę.
A ja Cię jeszcze dopieszczę,
W marcowy poranek
raz w roku
do zmroku
gdyż święto jest Twoje.
Celofan tak chrzęści
gdy kwiatem Cię witam.
Cześć Ci oddaję.
Herosem się staję.
i wielbię, uznaję,
uprzejmy, łagodny
co roku
przez Ciebie... J.K.

Najlepsze życzenia
wszystkim naszym czytelnikom
z okazji Ich Święta
składa zespół redakcyjny
„Głosu Śremskiego”

MIASTO I GMINA ŚREM

dokończ. ze str. 1

wyniku: 3 osoby zabite, 34 rannych.

7. Handel, usługi, rzemiosło

PSS „SPOŁEM”	— 35 (sklepów)
Gminna Spółdz.	— 42
PHS	— 1
PHW „OTEX”	— 18
PHAWM „DOMAR”	— 4
PHAOiS „ARPIS”	— 10
Okr. Sp. Mlecz.	— 1
RSW „RUCH”	— 4
RSOP Środa	— 5 (i 25 kios- ków)

„Centrala Rybna”	— 2
PHG „Konsumy”	— 2
„Dom Książki”	— 2
„Polmozyt”	— 1
SPUW Śrem	— 1
Przed. Handl. Opalem	— 1
SOSiR	— 1
Zrzeszenie Prywatn.	— 1

Ogółem: 182

Handlu	— 53
Zakłady gastronomiczne:	
PSS „Społem”	— 5
Gminna Spółdz.	— 3
BT „Przemysław”	— 1
Zrzeszenie Prywatn.	
Handlu	— 10

Ogółem: 19

Rzemieślnicze zakłady usługowe:

ogółem: 439

8. Łączność i telekomunikacja

telefony:	
ogółem	— 1077
miasto	— 941
wieś	— 136

radiotelefony:

miasto	— 23
wieś	— 3

na 31 XII 1988 r. zaległych wniosków
o zainstalowanie telefonów prywatnych:

ogółem	— 2271
miasto	— 2087

(w tym os. Je-
ziorany 1328)

wieś	— 184
radioodbiorników:	— 9856 (miasto i wieś)
telewizorów:	— 9052 (miasto i wieś)

9. Pożary

ogółem — 22 (o 10 więcej jak w 1987 r.)
straty — 5 mln zł

10. Przestępczość

ogółem przestępstw o charakterze kry-
minalnym: 307 (w r. 1987 420)
kradzieże mienia prywatnego — 93
(w r. 1987 — 99),
kradzieże mienia prywatnego z włama-
niem — 64 (w r. 1987 — 48),
kradzieże z włamaniem do obiektów
uspołeczniionych — 114 (w r. 1987 —
103),
oszustw — 20, fałszerstw — 21.

Zebrał: ADAM PODSIADŁY

Źródła danych:

UMG w Śremie, WUS Oddział w Śremie, RUSW
w Śremie, RKSP w Śremie, USC w Śremie.

prezentacje

230 milionów złotych z

REMO-
BUD - U
ŚREM

W Śremie, od ponad 40 lat działa Budowlana Spółdzielnia Pracy. W 1949 roku była to Spółdzielnia Pracy „Budowa”, obecnie jest to śremski Oddział Kombinatu Budowlanego „REMO-BUD” Spółdzielni Pracy w Poznaniu. Ten niewielki Oddział liczący ponad 100 osób (w tym ok. 40 uczniów), w ubiegłym roku wykonał zadania produkcyjno-usługowe na ogólną wartość 230 milionów złotych. W ubiegłym roku wybudowano pocztę w Brodnicy, 2 pawilony handlowe na Osiedlu „Jeziorany”, budynek mieszkalny na „Helenkach”. Świadczone również wiele usług jak np. remont i modernizacja mieszkań, sklepów, remontowano ulice, oraz usługi dla ludności, których ogólna wartość przekroczyła 25 milionów złotych. Poza tym śremski „Remo-Bud” w produkcji pomocniczej wykonuje elementy ściennie, krawężniki uliczne, płytki chodnikowe i inne wyroby betonowe. Produkuje się również wyroby stolarskie jak: szafy biurowe i zabudowę wnętrz, stolarkę okienną i drzwiową, obudowę grzejników. Na wsiach buduje się obiekty gospodarcze, świadczy usługi murarskie, ciesielskie, ślusarskie, malarskie i inne.

Zamówienia na usługi realizowane są nie tylko na terenie Miasta i Gminy Śrem, ale również na terenie gmin ościennych.

Śremskim Oddziałem „REMO-BUD”-u kieruje od kilku lat Czesław Konieczny, specjalista budowlany z 25-letnim stażem zawodowym, znany również działacz społeczny w naszym środowisku.

G.Ś. Jakie zadania do wykonania ma Wasz Oddział na bieżący rok? — pytam dyrektora śremskiego oddziału „REMO-BUD”-u Czesława Koniecznego.

— Planujemy, że nasze zadania w br. będą odpowiednio większe i przekroczymy wartość produkcji i usług wysokością czterech miliona złotych. Przykładowo podam, że przewidujemy kontynuację robót w usługach rzemieślniczych na terenie miasta i gminy i gmin ościennych, budowę 5-ciu segmentów mieszkalnych na

osiedlu „Helenki” oraz budowę pawilonów handlowych na osiedlu „Jeziorany”. Będziemy kontynuować roboty malarskie, dekar-
skie, remonty substancji mieszkaniowej Zakładu Gospodarki Komunalno-Mieszkaniowej. Zwiększymy również produkcję elementów betonowych i stolarskich oraz świadczenia usług rzemieślniczych dla ludności.

G.Ś. Jak wygląda zabezpieczenie materiałowe i surowcowe dla planowanej produkcji?

— Istniałyby realne szanse i możliwości zwiększenia produkcji i wyrobów stolarskich i w pracach posadzkowych, ale występujące braki w dostawach tarcicy oraz materiałów podłogowych typu wykładzin i parkietów, nie pozwalają nam zwiększyć tego typu świadczeń. W pozostałych materiałach nie widzimy większych trudności zaopatrzeniowych dla naszego Oddziału.

G.Ś. A jak wygląda w Waszym Zakładzie zabezpieczenie sprzętu specjalistycznego i urządzeń dla tak różnorodnej działalności?

— W ostatnich 2 latach dokonaliśmy wymiany zużytych środków transportowych na nowe, czynimy dalsze starania o zakup sprzętu pomocniczego. Uzupełniamy na bieżąco elektro-narzędzia dla poszczególnych stanowisk pracy, zabezpieczamy maksimum możliwości sprzętowo-warsztatowych dla naszej załogi.

G.Ś. Mówi się, że w Waszym Oddziale pracują sami fachowcy, czy tak jest rzeczywiście?

— Dobre wyniki jakie osiąga nasz Oddział zawdzięczamy przede wszystkim dużej stabilności załogi, mającej długoletni, bo przekraczający 20 lat staż pracy zawodowej, a fachowość zwiększa się z długoletnią praktyką. Do najstarszych pracowników, oddanych naszej firmie należą m.in.: Stanisław Kochanowski, Sylwester Madajczyk, Jan Bierła, Władysław Chojnacki, Bogdan Grzebowski, Andrzej Kramer, Janusz Bąbelek, Maria Wleklik, Maria Ostojka, Elżbieta Nowaczyk, Leonard Cieślewicz, Marian Przybylski i wielu innych.

G.Ś. A co z zasadami „reformy gospodarczej”?

— W drugim półroczu ubiegłego roku wprowadziliśmy nowy system wynagrodzeń polegający na zwiększeniu motywacji do bardziej wydajnej i jakościowo lepszej pracy dla pracowników przy bezpośredniej produkcji i dozoru technicznego. Wprowadziliśmy wynagrodzenie prowizyjne, które powoduje większe zainteresowanie załogi oraz poszczególnych brigad. Obecnie płace wzrosły średnio o około 7 tysięcy zł miesięcznie, a indywidualnie, w poszczególnych brigadach o kilkanaście tysięcy złotych na jednego pracownika. Zwiększyła się jakość i terminowość oddawanych robót. W bieżącym roku przewidujemy dalsze rozszerzenie systemu motywacyjnego na dalszych pracowników naszej załogi, również wśród pracowników pośrednio-produkcyjnych oraz administracyjnych.

G.Ś. Dziękuję za rozmowę.

GABRIEL JASIŃSKI

sentencja miesiąca

Być człowiekiem,
to znaczy
być odpowiedzialnym

NA SZLAKU

Łęg

W odległości 5 km na wsch. od Śremu wśród łąk i rozlewisk Warty położona jest wieś Łęg. Ta niewielka wieś ma bardzo starą metrykę i związana jest z ciekawymi postaciami z naszej historii.

Najstarsza wzmianka o niej pochodzi z dokumentu ksiąg Przemysła II i Bolesława Pobożnego z 1252 roku w którym potwierdzają oni prawo własności dotyczące Łęgu na rzecz klasztoru cysterek z Trzebnicy. W wiekach późniejszych Łęg jest własnością szlachecką. W XIV lub XV wieku przechodzi na własność rodziny Sepińskich a w 1480 roku Jan Sepiński – wojski poznański sprzedaje Łęg – Piotrowi i Mikołajowi Opalińskim. Ten możny ród był dzierżawcą starostwa śremskiego przez trzy wieki. W XVIII wieku przejmuje Łęg rodzina Gliśczyńskich, a na początku XIX wieku majątek należy do Salomona Manna.

W roku 1842 osiada w Łęgu major wojsk polskich Leon Szymtowski (1801–1875). Ta barwna postać wprowadziła wiele ożywienia w życie publiczne Śremu i okolic. W przeszłości był on członkiem pierwszych polskich władz emigracyjnych w Paryżu, na wieść o wybuchu powstania listopadowego wraca do kraju, wstępuje do jazdy poznańskiej, odbywa kampanię litewską pod gen. D. Chłapowskim. Po klęsce powstania ponownie udaje się do Paryża aktywnie uczestnicząc w życiu politycznym. Do kraju wraca po 11 latach w 1842 roku, kupuje Łęg, który staje się żywym ośrodkiem życia politycznego. Bywają tutaj gośćmi: K. Marcinkowski, K. Libelt, gen. D. Chłapowski i inni znani działacze polityczni. W okresie Wiosny Ludów, Leon Szymtowski jest organizatorem jazdy, w słynnej bitwie o Książ dowodzi konnicą, tam też zostaje ranny. Za organizację pomocy dla powstania styczniowego w 1863 zostaje skazany na rok twierdzy w Magdeburgu. W tym samym roku przenosi się do Poznania a majątek Łęg sprzedaje Piotrowi Pajderskiemu.

Gościem Piotra i Józefy (z Plecińskich) Pajderskich w 1888 roku jest Stanisław Przybyszewski, wówczas 20-letni student a później czołowy w Europie przedstawiciel modernizmu i ekspresjonizmu. W Łęgu przychodzą na świat synowie Pajderskich:

- Sylwester (1876–1953) architekt, był architektem miejskim w Kaliszu, kierował rozbudową Poznania w okresie międzywojennym, był projektantem licznych szkół, osiedli i stadionów, po wojnie opracował plan Poznania ze zniszczeniami wojennymi.
- Nikodem (1882–1940) dr historii sztuki, kustosz Muzeum Czynnych w Gołuchowie, konserwator zabytków woj. poznańskiego i pomorskiego, dyrektor Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu, został zamordowany w Forcie VII.

Cezary Pajderski w 1893 sprzedaje majątek Edwardowi Traumannowi z Berlina. Łęg w rękach niemieckich często zmienia właścicieli, już w 1894 roku zostaje nim Augusta Klakow a w 1896 Emil Fensterbuch.

Kolejnym właścicielem zostaje w 1904 roku Władysław Szczepkowski – dobry rolnik, szczególnie zasłużony w przejmowaniu władzy w Śremie na czele Tajnego Komitetu Obywatelskiego w Śremie. Po odzyskaniu niepodległości został starostą powiatu śremskiego. W rolnictwie Łęg zapisał się jako pierwsza wieś na ziemiach polskich gdzie zastosowano sztuczne deszczowanie pól. W 1908 roku Szczepkowski sprowadził deszczownicę niemieckiej firmy Nolting, które sam ulepszył i zraszały one 100 ha w ciągu 8–10 dni. W rękach rodziny Szczepkowskich pozostał Łęg do 1939 roku.



Łęg – dwór

Fot. Z. Szmidt

Po zakończeniu działań wojennych dawniej kwitnący majątek uległ dewastacji, rozparcelowany i ponownie komasowany. Dwór często zmieniał właścicieli i lokatorów i coraz bardziej niszczał. Dopiero w 1977 roku zmiana właściciela którym został PGR Maniecki powstrzymała ten proces.

Obecnie Łęg jako ferma wchodzi w skład Zakładu Rolnego Krzyżanowo będącego częścią składową Kombinatu PGR Maniecki. Ferma gospodaruje na powierzchni 360 ha, w tym na 320 ha użytków rolnych. Mimo słabych gleb osiąga niezłe wyniki w uprawie zbóż (żyto, pszenica, owies) oraz buraka cukrowego i rzepaku. W produkcji zwierzęcej wyróżnić należy stado (ok. 150 szt.) jałówek cielných oraz jedyne w Wielkopolsce stado świni odmiany złotnickiej pstrej.

W Łęgu zachował się park krajobrazowy (4,09 ha) którego początki sięgają końca XVIII wieku, pięknie położony nad starym korytem Warty. Wg inwentaryzacji z 1985 roku znajdowało się w nim ok. 450 drzew 23 gat. najwięcej: wierzby, dębów i robinii, w tym trzy pomniki przyrody. Szczególnie okazałe prezentuje się trzypniowy dąb szypułkowy o obw. 425 cm rosnący przed dworem. W ostatnich kilku latach park został gruntownie uporządkowany, wprowadzono nowe nasadzenia i należy on do najlepiej utrzymanych na naszym terenie. Zagadkowa historia związana jest z kamienną figurą Matki Boskiej na wysokiej kolumnie, znajdują się w pd. części parku. Być może należy ją łączyć z wydarzeniami Wiosny Ludów w 1848 roku i stanowi jeszcze jedno miejsce pochówku poległych powstańców.

Nad brzegiem starego koryta Warty wznosi się okazały dwuskrzydłowy dwór w stylu eklektycznym. Obecny wygląd otrzymał on w 1904 roku z połączenia wcześniej istniejących dwóch budynków. Elewacja frontowa ozdobiona jest gankiem z ośmioma kolumnami jońskimi na których wznosi się balkon. Całość bryły budynku urozmaicała dwie romantyczne wieże. We wnętrzach częściowo przebudowanych zachowała się stara stolarka oraz secesyjne okna witrażowe. Obecnie dwór jest siedzibą Ośrodka Łaskarsko-Deszczownianego nawiązując do starych tradycji. Za gruntowny remont i adaptację Kombinatu PGR Maniecki otrzymał w 1983 roku I nagrodę w konkursie Ministra Kultury i Sztuki na najlepszego użytkownika obiektów zabytkowych. Wnętrze mieszczą: sale konferencyjne, stołówkę z zapleczem kuchennym oraz pokoje z 20 miejscami noclegowymi. Malowniczo położony dwór od wielu lat ma swych sympatyków, corocznie odbywają się w nim majowe plenery rzeźbiarskie, niedawno gościł tutaj prezes Fundacji Gloria Victis – Ryszard Parulski. Jak zaznacza kierownik Ośrodka – Stanisław Cwojdzinski w najbliższym czasie Kombinatu PGR Maniecki będzie udostępniał dwór instytucjom i osobom prywatnym na różnego rodzaju imprezy rodzinne, towarzyskie i konferencyjne (tel. 1494).

ZBIGNIEW SZMIDT

GŁOŚNE SZEPTY

„NIE LUBIĘ PONIEDZIAŁKU”

Nie, to nie będzie recenzja dobrze znanego nam wszystkim filmu. Nie ma mowy o żadnym filmie, a o rzeczywistości, o dniu dzisiejszym. Dlaczego zatem nie lubimy poniedziałku?

Każdy poniedziałek wnosi w nasze życie coś wyższego, sięgającego szczytów, niezdołanego i niepokonanego, wprowadza

podwyżkę cen. Kawa, cukier, herbata, lekarstwa. Ciekawe kiedy się okaże, że w poniedziałkowy rano zabraknie komuś pieniędzy na chleb, masło i mleko. Liczne informacje telewizyjne czy radiowe właściwie przestają nas już interesować. Innymi kanałami już wcześniej dowiadujemy się co, kiedy, o ile. Wtedy robimy zapasy. Herbaty na pół roku, cukru na rok, polopiryny... Zbieramy, kupujemy, zamrażamy, chowamy, a potem oczekujemy nowych wieści, czy przypadkiem nie zwiększy się cena octu, musztardy, nici, guzików, gwoździ itp. I tak w każdy poniedziałek zastanawiamy się dlaczego nasze M-4 jest takie małe.

(KS)

Będzie w Śremie

NOWY PARK!

Wielokrotnie już pisaliśmy na łamach „Głosu Śremskiego” o planach i zamierzeniach społeczno-gospodarczych dotyczących warunków życia naszego społeczeństwa. Okazuje się jednak, że najczęściej informowaliśmy wówczas o budownictwie mieszkaniowym, handlu, zdrowiu, komunikacji itp. Kiedy poruszyliśmy temat środowiska naturalnego i jego ochrony, wypowiadaliśmy się bardzo krytycznie, że mało zieleni, że zatruwamy środowisko, że duży hałas. Dzisiaj trochę bardziej optymistycznie.

Mamy ładne osiedle mieszkaniowe „Jeziorany”, powstaje nowe – „Helenki”. Narazie jednak w tej części miasta przewagę ma beton, a mieszkańcy mogą jedynie pozazdrościć swoim współziomkom z drugiej strony Warty, terenów zielonych, parku (który aktualnie przywracany jest do pierwotnego stanu, terenów rekreacyjnych i świeżego powietrza.

Czy nowe osiedla to tylko bloki, trawniki, parę sklepów, kilka punktów usługowych, szkoły i przedszkola? – co z rekreacją, wypoczynkiem dorosłych, zabawą dzieci w miejscu zamieszkania przeważającej liczby naszych mieszkańców?

Z tym pytaniem zwróciliśmy się do Z-cy Naczelnika Miasta i Gminy Śrem - Andrzeja Ratajczaka.

Perspektywiczne plany rozwoju społeczno-gospodarczego miasta od samego po-

czątku zakładały powstawanie terenów rekreacyjno-wypoczynkowych na terenie nowych osiedli. Rzeczywistość jednak wymagała czasami działań powodujących odsuwanie tych problemów na drugi plan. Mam jednak pomyślną informację – będzie w Śremie nowy park.

Nowy park powstanie przy osiedlu „Helenki”, na obszarze 20 ha, w rozwidleniu ulic Kilińskiego, projektowanym przedłużeniu Grunwaldzkiej, Chelmońskiego i Sikorskiego. W wytycznych do projektu dokumentacji – której opracowanie zlecił już Urząd Miasta i Gminy – założono, że park będzie miał charakter krajobrazowy przy jednoczesnym spełnieniu funkcji czynnego wypoczynku i zabaw dla dzieci.

Założenia programowe o charakterze krajobrazowym zawierają duży udział drzew iglastych, aleje – jako element osłonowy

z funkcją spacerową, zachowanie strumieni i wód otwartych oraz optyczne włączenie terenów zielonych szpitala w założenia parku.

Na terenie parku przewidywane są place zabaw dla najmłodszych, ogólnodostępne boiska sportowe, place asfaltowe (w tym wykorzystane jako lodowiska), tor saneczkowy oraz szereg pawilonów ogrodowych w których mają się mieścić kino – video, gry komputerowe, mała gastronomia, a także pawilon wielofunkcyjny (teatr, wystawy, dyskoteki). Założenia przewidują, że park będzie można zwiedzać kolejką dziecięcą, która uzależniona jest jednak od możliwości terenowych i od projektantów.

Powstaną również obiekty ogólnodostępne typu: restauracja – kawiarnia, herbaciarnia, pawilony z podcieniami, parkingi oraz plac wieloczynnościowy dla imprez masowych, cyrku, karuzeli itp.

Przyznam się, że zaczynając mną targać mieszane uczucia, a to dlatego, czy przypadkiem przy tak ambitnych, chociaż na naszą miarę, planach nie znajdują się jakieś „obiektywne” trudności i przyczyny, które spowodują to, że nasze dzieci będą kiedyś mówiły – w tym miejscu mieliśmy się bawić. Ale mimo, że jest w nas coraz mniej optymizmu, to należy go jednak mieć. Będzie Park.

Rozmawiał: K.G.

SENTYMENTY

ŚREMSKI PLURALIZM

Już wiele razy omawiałem na tym miejscu działalność niektórych stowarzyszeń czy też organizacji społecznych, głównie z okazji różnych jubileuszy. Gdyby jednak ktoś na tej podstawie chciał sobie wyrobić pogląd na życie społeczne dawnego Śremu, doszedłby do mylnych wniosków. Przed dwoma laty „Głos Wielkopolski” pisał, że na terenie przedwojennego województwa poznańskiego najwięcej organizacji działało w naszym mieście. Ilość ich sięgała setki, dokładnie w rejestrze Starostwa figurowało 90 różnych stowarzyszeń. Można powiedzieć, że był to prawdziwy tak dzisiaj powszechnie omawiany – pluralizm. Z pewnością był to pewien przerosł, niepotrzebne rozpraszanie sił społecznych, co powodowało, że niektóre organizacje przejawiały słabą działalność. Ta niechęć do skupiania się najwyraźniej była widoczna podczas każdorazowych wyborów do rady miejskiej. Na przykład w wyborach w 1929 r. zgłoszono aż siedem list kandydatów. Ilość organizacji w poszczególnych kierunkach działania wynosiła: 29 zawodowych, 18 społecznych, 15 kulturalno-oświatowych (teatr, muzyka, śpiew itp.), 12 grupowała niepodległościowców i byłych wojskowych, 9 interesowało się sportem i wy-

chowaniem fizycznym, 7 to stowarzyszenia wyższej użyteczności (Ochotnicza Straż Pożarna, PCK, Liga Morska i Kolonialna itp.). Liczbowo najsilniejsze było rzemiosło – skupiało 900 osób (na niecałe 9 tys. ludności) oprócz cechów branżowych w 3 towarzystwach: Rzemieślniczo-Przemysłowe, później znane jako Tow. Przemysłowe, Tow. Rzemieślników Katolickich – nie wiadomo dlaczego przezwane „Prawosławnymi” oraz Tow. Młodych Przemysłowców. Ci młodzi wyróżniali się ożywioną działalnością. Co roku organizowali kawkadę umajonych platform, na których w przejeździe ulicami miasta pokazywali prace poszczególnych rzemieślników, np. kowal kuł żelazo, krawiec szył coś na maszynie, szewc „zelował” buty itp. Tow. Przemysłowe objęło opiekę nad biblioteką miejską utworzoną już w 1877 r. z inicjatywy Ks. P. Wawrzyniaka. W 1924 roku śremskie rzemiosło zorganizowało w sali Sałacińskiego bogatą wystawę swych wyrobów. Celem koordynacji życia organizacyjnego już w 1891 r. została powołana do życia Komisja Zjednoczonych Towarzystw. Główną zasługą tej komisji było skupienie całego społeczeństwa w obronie utrzymania w Śremie siedziby powiatu, któremu na przełomie lat 1935/36 groziła likwidacja. Mnogość i różnorodność zrzeszeń sprawiała, że prawie każdy mieszkaniec miasta oprócz działalności w swej organizacji zawodowej udzielał się w jeszcze innych, stosownie do zainteresowań osobistych. Kiedy sobie uprzytomnimy istnienie 90 różnych stowarzyszeń, rozumiemy na ilu zabawach tanecznych bawiono się w ciągu roku. Dochodziły jeszcze różne walne zebrania, szczególnie cechów branżowych, kończące się przy wspólnym stole i małą potańcówką. Najbardziej jednak atrakcyjne i dostępne dla wszystkich były zabawy na świeżym powietrzu. Szczególnie dzieci i młodzież lubiły te wesołe niedzielne imprezy. Całe długie popołudnie wypełniały różnorodne atrakcje. Komu sprzyjało trochę szczęścia wracał do domu z wygranym w loterii fantowej królikiem, kogutem lub innym skrzydlatym stworze. Prosiaka, owcę lub barana zdobył ten kto najwyżej przebieł na licytacji. Koło szczęścia obdarzało słodyczami. Różne drobne premie zyskiwali uczestnicy wędkowania za zasłoną albo w strzelaniu z wiatrówek do tarczy. Poczta japońska skojarzyła niejedną parę. Brały w niej udział osoby które uwidaczniały swój numer otrzymywany przy zakupie biletu wstępu. Oczywiście przez cały czas – z różnymi przerwami – przygrywała orkiestra do tańca.

Celowo napisałem dość szczegółowo o tych wszystkich atrakcjach letnich zabaw, ażeby zachęcić którąś organizację do urządzenia podobnej imprezy. Tylko gdzie. Pozostał jedynie park. Kto pierwszy?

MARCELI SZCZĘSNY

kalendarz REGIONALNY

22 V 1927 r. – Odbyły się obchody 60-lecia założenia Ochotniczej Straży Pożarnej połączone z wręczeniem sztandaru. W tym czasie powiat śremski posiadał 152 tzw. strażę obowiązkowe, w których pełniło służbę 3111 strażaków-ochotników.

4 XI 1934 r. – Przy Śremskim Klubie Sportowym powstała sekcja hokejowa (kierownikiem sekcji wybrano K. Matuszewskiego).

IV 1945 r. – Po wojennej przerwie wznowił działalność Powiatowy Komitet PW i WF. Po niespełna roku skupił już 48 instruktorów i 1900 junaków. Funkcję komendanta Powiatowego PW i WF pełnił Roman Sipiński.

1946 r. – Ukazało się pierwsze po wojnie regionalne wydawnictwo pt. „I rok pracy powiatu śremskiego w odrodzonej ojczyźnie”.

ape.

Nasz człowiek przy „okrągłym stole”

Dokończenie ze str. 1

zespołu d/s pluralizmu związkowego i ten temat był (i zapewne będzie) przedmiotem sporów i polemik. Jest w dalszym ciągu otwarty.

G.Ś.: Jednak głównym „polem walki” dla Pana będzie podzespół rolnictwa.

— Oczywiście. Nie będę tu osamotniony, a wsparty gronem naprawdę kompetentnych w tej dziedzinie ekspertów. Zamierzam skoncentrować się przede wszystkim na rolnictwie uspołecznionym (np. dotowanie rolnictwa, podatki, infrastruktura, świadczenia socjalne).

G.Ś.: A „Solidarność” wiejska?

— Bez niej polska wieś — moim zdaniem — się obejdzie. Istnieją na wsi liczne organizacje samorządowe i należy je tylko uaktywnić.

G.Ś.: Wieleś związków zawodowych — ów pluralizm — przeciąża — jak się wydaje „okrągły stół” i „małe stoliki”.

— Należy zdać sobie sprawę, że jeszcze nigdy na świecie pluralizm związkowy nie był antidotum na kryzys gospodarczy, czy powodował wzrost zaufania i poparcia dla sfer rządzących. W Polsce nie będzie tu precedensu. Natomiast w pluralizmie politycznym partie muszą konkurować programami. Polakom pluralizm — w tym szerokim ujęciu — potrzebny jest najbardziej z punktu widzenia psychologicznego. Wiąże się (i jak najbardziej słusznie) z ideą wolności obywatelskich i pełnej demokracji w życiu jednostki i społeczeństwa.

G.Ś.: „Okrągły stół”, jak zaplanowano będzie działał do połowy marca. Wypracuje określone stanowiska — consensus — porozumienie; jak się uważa — tylko między władzą a opozycją i zwią-

kami zawodowymi. Trudno dziś przesądzić czy wasz trud sprosta oczekiwaniom obywateli.

— Na pewno nie da gotowych recept na rozwiązywanie konfliktów, automatycznej poprawy stanu ekonomicznego państwa itp. Cały dorobek „okrągłego stołu” zweryfikuje poparcie (lub nie) społeczeństwa. Przecież my przy „okrągłym stole” (in gremio) nie mamy żadnej osobowości prawnej, czyli nasze decyzje nie mogą być wiążące w tym zakresie. Jest to coś w rodzaju działań dobrej woli. Dlatego zamierzam zaproponować wniosek przeprowadzenia (po zakończeniu obrad) ogólnonarodowego referendum. Uzyskano by obraz opcji społeczeństwa wobec consensusu i rozeznanie, jak „skonsumowano” nasze stanowisko. Gdyby referendum odbyło się przed wyborami do sejmu, to jego rezultaty siły polityczne wykorzystałyby we własnych programach wyborczych.

G.Ś.: Proszę na zakończenie parę słów o osobistych wrażeniach.

— Nie jest wygodnie siedzieć przy „okrągłym stole”. Oślepia blask dziesiątek jupiterów, dekoncentrują kamery tv. Wchodząc do Palacu Rady Ministrów witani byliśmy przez tłumy warszawiaków. Zrozumiałe, że byliśmy spięci i podnieceni, mając świadomość historycznej chwili, jej wagi i tego czego się od nas oczekuje.

G.Ś.: „Okrągły stół” absorbuje Pana już prawie miesiąc. Czy otrzymał Pan na tę okoliczność urlop?

— Jestem uczestnikiem „okrągłego stołu” na delegacji z macierzystego zakładu pracy — Kombinatu PGR Manieckiego.

G.Ś.: Dziękuję za rozmowę, życzę satysfakcji z udziału w następnych spotkaniach w Warszawie.

ADAM PODSIADŁY

Rozmowa odbyła się 13 lutego 1989 r.

Po 150 latach

Ratusz w remoncie

Pierwszy ratusz śremski stał na rynku już w początku XV w. Zniszczył go pożar w poł. wieku XVIII. Obecny budynek zbudowany został w ciągu tylko dwóch lat (1836–1838). Stanął w południowej pierzei rynku: murowany, otynkowany, podpiwniczony, z dwoma dwupiętrowymi ryzalitami. Zewnątrz boniowany, ma okna o łukach półkolistych ujęte w tynkowe arkadowe obramienia. W wieżyczce umieszczony jest zegar — metalicznie i donośnie wybijający godziny. Od 1980 r. z ratusza rozlega się melodyjny dźwięk trąbki wygrywającej hejnał Śreму.

Dziś ratusz jest obiektem zabytkowym, pod pieczęć Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Przez ponad półtora wieku ząb czasu mocno nadwzględiał szacowne mury. Koniecznością stał się pilny remont kapitalny obiektu. Dotychczasowi lokatorzy — Muzeum Śremskie i Urząd Stanu Cywilnego zostali częściowo z budynku wykwaterowani.

Prace remontowe — od piwnic po dach — rozpoczęły się we wrześniu 1987 r. przez generalnego wykonawcę KBO w Śreмі. Inwestorem całości przedsięwzięcia jest Urząd Miasta i Gminy przy wsparciu finansowym Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu. Kosztorys remontu oszacowano na kwotę 550 mln zł (w cenach z 1988 r.). Według harmonogramu prac całość robót ma być zakończona w roku 1990. Spore „poślizgi” już w tej chwili każą poważnie wątpić w zachowanie tego terminu. Pomijając niespodzianki techniczne, które kryje ten nietypowy przecież obiekt, przyczyną opóźnień są braki materiałów np. dachówki (na cały dach potrzeba jej 45 tys. szt.), drewna na okna i drzwi i szczególnie w ostatnim kwartale 1988 r. wycofywanie fachowców na inne obiekty budowane przez KBO. W tej chwili koszty poniesione przez inwestora na remont wynoszą 42 mln 408 tys. zł, czyli niecałe 10% w stosunku do kosztorysu.

Szkoda, że w tym przypadku remont (choć naprawdę gruntowny) potrwa o wiele dłużej niż budowa przed 150 laty — bez dźwigów, betoniarów i innych nowoczesnych urządzeń budowlanych. A może jednak załoga KBO da popis sprawności organizacyjnej, fachowości i dobrej roboty. Bo przecież nie da się zakryć ze wstydem ratusza wyższym drewnianym płotem niż on sam.

ADAM PODSIADŁY

UWAGA!

UWAGA!

Konkurs!

Towarzystwo Miłośników Śreму, Zarząd Oddziału Związku Naukowców Polskiego w Śreмі, Muzeum Śremskie oraz „Głos Śremski” chcąc przyczynić się do wzbogacenia wiedzy o regionie i jego ciekawych postaciach ogłaszają konkurs

„DZIEJE ŻYCIORYSEM PISANE”

Adresujemy go do wszystkich mieszkańców regionu śremskiego oraz do osób związanych z nim w przeszłości.

Prace konkursowe winny mieć formę autobiografii, biografii bądź monografii, można je pisać indywidualnie lub zespołowo.

Chodzi o przedstawienie zmagania z zaborcą o utrzymanie polskości tych ziem w okresie zaboru i okupacji, z życia w okresie międzywojennym, udziału w walkach o wyzwolenie regionu, tworzenia się organów władzy ludowej, odbudowy i rozwoju miaste-

czek i wsi, działalności organizacji gospodarczych, politycznych i społecznych.

O dodatkowej wartości prac stanowić będą załączone do nich materiały (dokumenty, fotografie itp.).

Organizatorzy ufundowali następujące nagrody pieniężne:

- I nagroda — 25.000,—
- II nagroda — 20.000,—
- III nagroda — 15.000,—
- oraz pięć wyróżnień po — 5.000,—

Zastrzega się prawo innego podziału nagród.

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest nadesłanie pod adres redakcji „Głosu Śremskiego” prac w 3 egzemplarzach maszynopisu (lub ręcznie), w objętości nie przekraczającej 20 stron oraz w nieprzekraczalnym terminie do 30 listopada 1989 roku. Prace powinny być opatrzone godłem i kopertą z tym samym godłem zawierającą imię, nazwisko i adres autora.

Ogłoszenie rozstrzygnięcia konkursu nastąpi w styczniu 1990 roku w 45 rocznicę wyzwolenia regionu śremskiego.

Organizatorzy zwracają się o liczny udział w konkursie, który jest formą uczczenia jubileuszu Polski Ludowej, wzbogacania wiedzy o ludzkich losach i regionie.

kronika

WYDARZEN

„MŁODOŚĆ – TRZEŻWOŚĆ”

W dniu 10 stycznia br. w Szkole Podstawowej nr 5 odbyło się posiedzenie plenarne Wojewódzkiej Komisji do Spraw Przeciwdziałania Alkoholizmowi. W spotkaniu uczestniczyli m.in. wicewojewoda poznański R. Zysnarski i wicekurator Oświaty i Wychowania S. Basak.

Nie przypadkiem posiedzenie miało miejsce w „Piątce” – należy ona do corocznych laureatów w ogólnopolskim konkursie dla młodzieży „Młodość – Trzeźwość”.

OLIMPIADA WIEDZY ROLNICZEJ

19 stycznia br. w sali Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Śremie odbył się finał Miejsko Gminnej XXVII edycji Olimpiady Wiedzy Rolniczej ZSMP. W wyniku trzystopniowych eliminacji I miejsce zajął R. Łabęda – uczeń ZSR, drugie miejsce – R. Gawryszak – uczeń ZSR a III miejsce J. Lewandowski z ZHRO Nachowo.

Wśród wielu atrakcyjnych nagród rzeczowych zwycięzcy otrzymali asygnaty na maszyny rolnicze.

ŚWIĘTO PATRONA SZKOŁY

Z udziałem przedstawicieli władz polityczno-administracyjnych i rodziców odbyła się w dniu 20 stycznia br. uroczystość z okazji Święta patrona Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Pyszczej.

W czasie uroczystości Zarząd Koła ZBoWiD w Śremie przekazał Statuetkę „Powstańca-Dobosza” wykonaną przez śremskich odlewników z okazji 70 rocznicy Powstania Wielkopolskiego.

WIECZÓR PIĄTKOWY TMS

20 stycznia br. w sali Klubu „Relax” na Jezioranach odbył się tradycyjny wieczór piątkowy Towarzystwa Miłośników Śremu. Gościem wieczoru był pracownik naukowy Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu prof. dr hab. Karol Olejnik, który mówił na temat zapалу powstańczego w Wielkopolsce w latach 1918–1919.

W ROCZNICĘ WYZWOLENIA ŚREMU

W 44 rocznicę wyzwolenia Śremu w dn. 23 stycznia br. na Placu Pamięci Narodowej odbyła się manifestacja pokojowa. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych, organizacji społecznych: kombatanckich oraz młodzież szkolna.

Przed Manifestacją w sali Urzędu Stanu Cywilnego wręczono odznaki honorowe „Za

Zasługi” dla Ziemi Śremskiej” nadane uchwałą Rady Miejsko-Gminnej PRON w Śremie. Otrzymali je: Hieronim Bartkowiak, Andrzej Baraniak, Jan Blajer, Józef Czarnecki, Jan Chwieralski, Adam Flieger, Andrzej Eichorszt, Marian Kałużny, Jolanta Kapuścińska, Władysław Michalak, Antoni Mieloch, Mieczysław Nowaczyk, Jolanta Pajsert, Marian Paż, Witold Piasecki, Zbigniew Szmidt, Stanisław Szubert, Stanisław Stępa, Edward Słowiński, Stanisława Wachowiak, Marian Walczak, Agnieszka Wnuk.

Również w czasie uroczystości decyzją Zarządu Towarzystwa Miłośników Śremu kolegę redakcyjnego Zbigniewa Szmidta uhonorowano wyróżnieniem specjalnym za upowszechnianie historii o Ziemi Śremskiej.

W tym samym dniu z okazji rocznicy wyzwolenia Śremu odbyła się uroczysta akademia w Szkole Podstawowej nr 2 im. Bohaterów Armii Radzieckiej.

KONFERENCJA SPRAWOZDAWCZA PZPR

Ocena realizacji postanowień Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w 1986 roku oraz przyjęcie programu działania na drugą połowę kadencji – do XI Zjazdu PZPR były tematami Konferencji Sprawozdawczej Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Śremie, która odbyła się 26 stycznia br. w sali Klubu Odlewnika. W obradach Konferencji uczestniczył m.in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu Zygmunt Kyc.

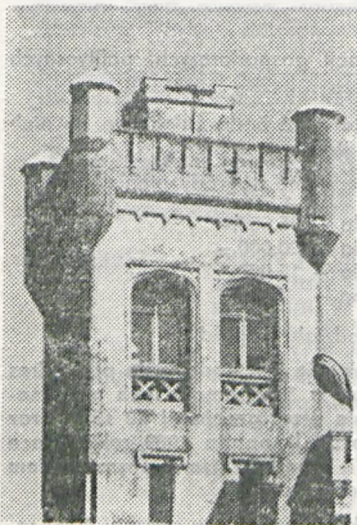
MARIAN SZALECKI

Odwiedzając ŚREM po latach

Tu był wiatrak
miejsce twojego poczęcia
synu
– porwał go wiatr szalony
tu stał dom
zgarbiony staruszek
gdzie
łękliwie stawiałeś
pierwsze – sylaby – kroki
ma – ma ta – ta
– zgubił go czas gliniany
tu rynek
pocztą – szpital – ratusz
muzeum pamięci ludzkiej

ławki oczekiwania
na przyjazdy
nadziei
na odjazdy
rozczarowania
– jest plac ciszy skupionej
tam był staw
z muzyką rechotania
żab
– stał się kwiecistym klombem
tu jest park
wielka scena życia
gdzie kreowaliśmy na przemian
dzieje
– Romea i Julii
– Otella i Desdemony
księżyc
gwiazdy
szum drzew
słowa – zaklęcia

role – podobne
tylko
my mądrzejsi
o te setki lat
bohatersko-tchórzliwie
uciekliśmy
od szalonej śmierci
skazując się
na powtarzanie
* * *
A tam – po drugiej stronie
łakomej rzeki
zapatrzeni w jutro
zbudowali ludzie
nowe gołębniki
gruchając wyniośle
zapominając o ciszy
która umiera
pięknością

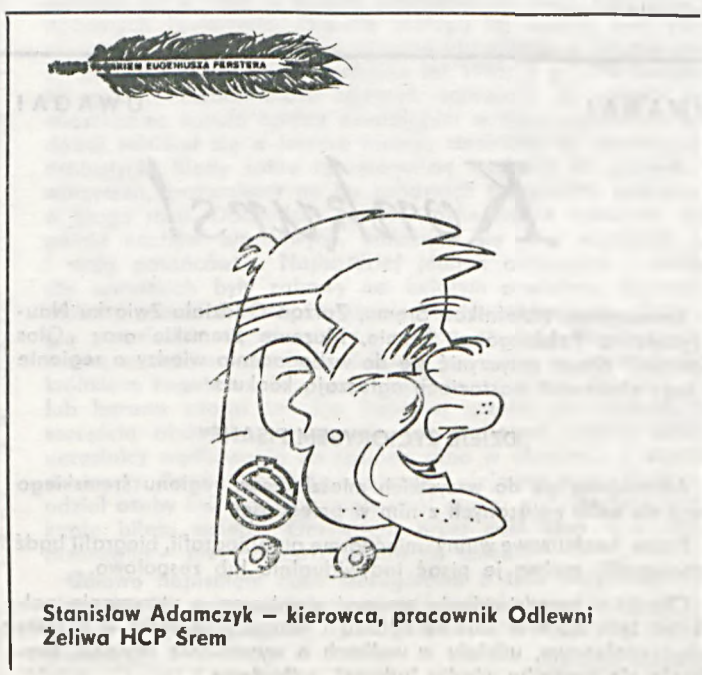


Tym razem prezentujemy wieżę pałacu znajdującego się w pobliżu Śremu – odpowiedź w numerze.

gdzie wzrok na co dzień nie sięga



FOT. Z. SZMIDT



Stanisław Adamczyk – kierownca, pracownik Odlewni Zeliwa HCP Śrem

TEATR:

1, 2 marca '89 godz. 10.00, 12.00

– „PRZYGODY TOMCIA PALUSZKA” (T. Marcinek)

Występ w Kinie „Klubowe”. Bilety w ŚOK

Uwaga: ŚOK realizuje zamówienia szkół, zakładów pracy i osób prywatnych na organizację wyjazdów na spektakle teatralne do wszystkich teatrów poznańskich. Udzielamy informacji o bieżącym repertuarze. Zamówienia prosimy składać z 3-tygodniowym wyprzedzeniem.

ESTRADA:

5 marca (impreza w Poznaniu)

– „4 PORY ROKU W MODZIE” – impreza z okazji „Dnia Kobiet” (występują: Kabaret ELITA, VOX, Bajm, ŻUKI, Miss Polonia '88, modelki Telimeny i Mody Polskiej) – ARENA, bilety w ŚOK.

17 marca, godz. 16.00

– „Czarowna noc” Sławomira Mrożka w wykonaniu amatorskiej sceny teatralnej M.G.O.K. Gostyń – Sala Cechu Rzemiosł Różnych. Śrem, ul. Kolejowa.

IMPREZY KLUBOWE:

14 marca, godz. 16.00

– „Sztuka Origami” – co to jest i jak to się robi? – impreza dla dzieci I–III kl., ŚOK.

24 marca, godz. 16.00

– „Malowanie pisanek” – o tradycji malowania oraz wykonywania pisanek (przyniesie ze sobą ugotowane jajka). Zapraszamy dzieci I–III kl., ŚOK.

Soboty, godz. 15.00 – „VIDEOBAJKI”

Soboty, godz. 18.00 – „FILMY VIDEO”.

IMPREZY PLENEROWE:

19 marca, godz. 14.00

– „POWITANIE WIOSNY” (korowód przebierańców, topienie Marzanny, gry i zabawy). Początek imprezy przy ŚOK, zakończenie – Pl. Pamięci Narodowej.

ZAJĘCIA STAŁE:

Poniedziałki

– godz. 17.00–19.00 – próba zespołu muzycznego.

Wtorki

– godz. 17.00–19.00 – próba Orkiestry Dętej Tow. Muzycznego,

– godz. 17.00–19.00 – zajęcia w pracowni politechnicznej,

– godz. 16.00–18.00 – gobelin i makrama,

Środy

– godz. 15.00–17.00 – zajęcia klubu „Mały Modelarz”,

– godz. 17.00–19.00 – próba zespołu muzycznego,

– godz. 19.00–21.00 – próba kabaretu.

Czwartki

– godz. 15.00–17.00 – teatr plastyki,

– godz. 17.00–19.00 – zajęcia zespołu tanecznego.

Piątki

– godz. 17.30–19.00 – kurs tańca dla dzieci,

– godz. 17.00–19.00 – zajęcia w pracowni politechnicznej,

– godz. 17.00–19.00 – próba Orkiestry Dętej Tow. Muzycznego.

KLUB

MACIUS

63-100 ŚREM UL. J. KRASICKIEGO 6 TEL. 4824

Poniedziałki:

16.00–19.00 – kurs języka angielskiego dla początkujących

13.III., 19.30 – Compact Klub – słuchanie 2 płyt

Wtorki:

16.00–17.30 – Dziecięcy Klub strzelecki

19.00–21.30 – klasyczna joga indyjska – spotkania grupy

7.III., 17.30 – Koncert „Dla Ewy”

14.III., 17.30 – wędrowki po świecie z dr Ryszardem Laskowskim

Środy:

16.30–17.30 – zajęcia rytmiki dla dzieci przedszkolnych

17.00–19.00 – zajęcia zespołu wokalo-ruchowego

17.30–20.30 – kurs haftu

Czwartki:

16.00–19.30 – kurs języka angielskiego

19.30–22.00 – tenis stołowy

Soboty:

17.00–22.00 – rozgrywki tenisa stołowego

– czynny punkt biblioteczny

Niedziele:

18.00 i 20.00 – projekcje filmów video.

SPORT TURYSTYKA REKREACJA

3x30x130

Recepta na zdrowie

Każdy człowiek aby być zdrowym
powinien ćwiczyć 3 razy w tygodniu,
a 30 minut każdego z tych treningów
powinno być tak intensywne
by tętno wyniosło około 130

Jeżeli wraz z innymi
znajdziesz się na trasie biegu,
już wygrałeś choćbyś przybiegł ostatni.

TENIS STOŁOWY

W dniu 21.I. odbyły się mistrzostwa miasta i gminy w tenisie stołowym. W sali gimnastycznej Zespołu Szkół im. Wybickiego rozegrano mistrzostwa młodzików szkół podstawowych. W kat. dziewcząt zwyciężyła Małgorzata Siejek z Bodzyniewa przed Ewą Chmielewską z Bodzyniewa i Moniką Talarczyk z Pyszczej. W kat. chłopców I miejsce zajął Grzegorz Krępulec z Pyszczej, I Im. Grzegorz Kumoś z Pyszczej i III m. Marek Kubiński z Bodzyniewa.

W sali sportowej Śremskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji rozegrano mistrzostwa w kat. juniorów, seniorów i kobiet. W kat. juniorów mistrzem został Wojciech Kmiecik z Odlewni Żeliwa, v-ce mistrzami zostali Jacek Ławniczak z Manieczek i Przemysław Grypczyński z LO Puszczykowo. Zacięte pojedynki odbyły się w kat. seniorów, pierwsze trzy miejsca zajęli: Rajmund Lisowski, Henryk Bilski, Mariusz Błaszczak. W kat. kobiet rozegrany został tylko 1 mecz i tu zwyciężyła Elżbieta Bartkowiak przed Aldoną Kielbowską obie ze Szkoły Zawodowej im. Stanisława Chudoby. W dniu 22.I. odbył się turniej w tenisie stołowym dla zakładów pracy w którym udział wzięło 9 zakładów. Indywidualnie zwyciężył Tadeusz Kołodziejczyk, II m. Mariusz Błaszczak, III m. Henryk Bilski. Organizatorzy: Urząd Miasta i Gminy, Śremski Ośrodek Sportu i Rekreacji, Ludowe Zespoły Sportowe, Szkolny Związek Sportowy ufundowali nagrody rzeczowe i dyplomy.

BRDZ

W obiekcie sportowym Odlewni Żeliwa HCP w Śremie odbyły się mistrzostwa Śremu par w brydżu sportowym. W mistrzostwach uczestniczyło 24 zawodników. I miejsce zajął Andrzej Janowicz – Zbigniew Kujawski, II miejsce Bogdan Błaszczak – Eugeniusz Błaszczak, III miejsce Henryk Bilski – Tadeusz Tomczak.

LYŻWIARSTWO

Międzyszkolny Ośrodek Sportowy w Śremie był organizatorem Wojewódzkich Igrzysk Zimowych w jeździe szybkiej na lodzie które przeprowadzono na lodowisku „Bogdanka” w Poznaniu. Zarówno w „Błękitnej sztafecie” i „Złotym krążku” zwyciężyła młodzież ze Szkoły Podstawowej z Dolska. W jeździe szybkiej na lodzie w kat. dziewcząt zwyciężyła również Szkoła Podstawowa z Dolska, w kat. chłopców Szkoła Podstawowa Nr 13 z Poznania.

TURYSTYKA

Koło PTTK przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Śremie zorganizowało w dniu 21.I. tradycyjny IV Rajd Wyzwolenia Śremu. Na mecie rajdu spotkało się 230 turystów ze Śremu, Książa, Turwi. W wesołym nastroju odbyły się liczne konkursy. Turysty otrzymali tradycyjną grochówkę, okolicznościowe plakietki oraz nagrody rzeczowe.

ROMAN SZAFRANSKI

Spółem

**„SPOŁEM” Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Śremie
zaprasza do korzystania z usług:**

- * kosmetycznych
- * fryzjerskich
- * krawieckich

świadczonych w nowo uruchomionym zakładzie przy
ul. Walki Młodych 16.

„SPOŁEM” PSS w Śremie oferuje do sprzedaży:

- samochód ciężarowy marki „Star”
furgon rok prod. 1984
- nadwozie (skrzyniowe) samochodu
ciężarowego marki „Robur”

Ponadto „Społem” PSS zleci stałe przewozy towarów do
własnych sklepów przewoźnikom prywatnym.

Blizszych informacji udziela i oferty przyjmuje:

Dział Handlowy przy ul. Powstańców Wlkp. 7,
nr tel. 4478, 4834, 4576.

Wydział Handlu informuje:

Czas pracy placówek handlowo-usługowych w 1989 roku w dni
 powszednie nie ulega zmianie w stosunku do roku ubiegłego.

W dni wolne od pracy, tj. soboty sieć handlowo-usługowa pra-
cuje w pierwszej i ostatnią sobotę miesiąca:

- sieć przemysłowa od 10–14,
- sieć spożywcza wg ustalonego harmonogramu.

W pozostałe soboty pracuje wyznaczona sieć sklepów dyżurnych.
W sobotę pracującą dla uposażonych zakładów pracy określa-
ną Rozporządzeniem Rady Ministrów pracuje cała sieć spożyw-
cza wg ustalonych godzin.

Informacja o czasie pracy poszczególnych placówek handlowo-
usługowych znajduje się na drzwiach placówek w formie wy-
wieszek o czasie pracy.

Komunikat Urzędu Telekomunikacyjnego

W związku z wprowadzeniem z dniem 1 stycznia 1989 r. nowej
taryfy telekomunikacyjnej (krajowej i zagranicznej), UT w Śremie
informuje, że pełen zakres ustaleń taryfowych jest do wglądu
w siedzibie urzędu — Śrem, ul. Wojska Polskiego nr 7. Natomiast
skrótowy wyciąg nowych taryf telekomunikacyjnych znajduje się
w placówkach pocztowych.

* * *

Urząd Telekomunikacyjny w Śremie przystąpił do przygotowań
technicznych w celu uruchomienia w 1991 r. nowej automatycz-
nej centrali telefonicznej (I etap 3 tys. numerów). W zakresie tych
prac prowadzone będą w 1989 r. kontrole obciążeń ilościowych
u abonentów telefonicznych w oparciu o posiadaną ewidencję
numerów. W związku z tym jeżeli abonent zainstalował samowol-
nie większą ilość aparatów do jednego numeru telefonu, a nie
zgłosił tego do odbioru technicznego — narazi się na wyłączenie
telefonu z centrali. Będą też sprawdzane typy aparatów pod

względem parametrów dopuszczających do użytku z telekomuni-
kacyjną siecią publiczną.

Kontrola ma głównie na celu wydatnie polepszyć jakość i nie-
zawodność łączności w ruchu automatycznym oraz zabezpieczyć
optymalne wymogi techniczne nowej centrali.

MARIAN BUDNER

Dyrektor
Urzędu Telekomunikacyjnego
w Śremie

APEL

Miejski Komitet Stronnictwa Demokratycznego w Śremie pra-
gnąc włączyć się w tę szlachetną akcję prowadzoną przez władze
centralne i wojewódzkie SD pod hasłem „Rodacy — Rodakom”
ogłasza zbiórkę książek dla polskich rodzin w Związku Ra-
dzieckim z Litwy, Ukrainy, Białorusi i Kazachstanu.

**UWAŻAMY, ŻE TAM GDZIE SĄ POLACY, BEZ WZGLĘDU NA
GRANICE, POWINNA BYĆ POLSKA KSIĄŻKA.**

Interesują nas książki w dobrym stanie z klasyki polskiej i świa-
towej, o historii i kulturze ojczystej, efektownie wydane książki
dla dzieci i młodzieży.

**MAMY NADZIEJĘ, ŻE W NIEDŁUGIM CZASIE SKOMPLETUJEMY
KSIĘGOZBIÓR GODNY IDEII JAKA NAM PRZYSWIECA.**

Dary w postaci książek jak i datków pieniężnych, które prze-
znaczamy na uzupełnienie księgozbioru przyjmujemy w biurze
MK SD w Śremie, przy ul. Mickiewicza 4.

Kwoty pieniężne można przekazywać na konto MK SD — Śrem,
Nr 63669-1225-132 PKO — Bank Państwowy w Śremie.

Przewodniczący MK SD
(Tadeusz Jankowski)

Rozwiązanie Foto: budynek Państwowego Domu Pomocy Społecz-
nej w Psarskim.

Zespół redakcyjny: Karol Gostomski — przewodniczący, Renata Kościel-
niak — zastępca przewodniczącego, Roman Szafranski — zastępca przewod-
niczącego, Stanisław Falecki, Wojciech Górski, Gabriel Jasliński, Jerzy Kon-
dras, Adam Podsiadły, Irena Staszewska, Marcell Szczepny, Zbigniew Szmidt.
Redakcja techniczna: Eugeniusz A. Ferster, Maciej Waraczewski

**Redakcja zastrzega sobie prawo decyzji druku nadesłanych materiałów,
dokonywania skrótów i adlustracji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie
odpowiada.**

Adres redakcji: 63-100 Śrem, ul. Kilińskiego 2, telefon 44-67
PZGMK 6 — 64630/89 — 2000 — K-10